

№¹⁹⁵ 195

D. 23. Lipca.

PONIEDZIAŁEK.

ROK 1827.

KURJER

Warszawski

WSPOMNIENIA.

Ugoda z Ragóczy
Xciem Siedmio-
grodzkim 1656.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Trybunał Cywilny Iej Instancji Wojewódzkiej Mazowieckiego. Gdy pomimo rozporządzenia Trybunału na dniu 30 Grudnia r. z. wydanego, i przez pisma publicznie ogłoszonego, iż jedynie 2 razy w tygodniu, to jest: w Poniedziałek i w Piątek od godziny 4tej popołud; *Interessanci Depozytarni* mogą wszelkie o stanie ich Mass informacie od Depozytariuszów zasięgać, pieniądze do Depozytu Trybunału składać, lub z tegoż Depozytu odbierać, ciż *interessanci* w inne dni zgłaszają się, szczególnie z chęcią wnoszenia pieniędzy do Depozytu, co sprzeciwia się zaprowadzonemu porządkowi na wyraźnych przepisach Prawa ugruntowanemu, i sprawie niełatw w czynnościach Depozytarnych; przeto Trybunał wiadomo czyni, że w inne dni a niepowyżej opisane, żadne pieniądze przyjmowane do Depozytu, ani wypłacone z tegoż nie będą i składanie pieniędzy na ręce samego Kassjera oddat nieznaidnie miejsca, i żadnej odpowiedzialności ze strony Depozytu nieulega. Nadto *interessanci*, chcący płacić pieniądze do Depozytu, przedewszystkiem obowiązani są uczynić w tej mierze przedstawienie do Trybunału. — W Warszawie dnia 14 Lipca 1827 r. — Preces Brzozowski. — Sekretarz Czermiński.

Urząd Muncypalny M.S. Warszawy.

Wskutek Reskryptu Kommissji Rządu: Przy: i Skarbu z d. 9 b. m. Nr 43,260 z Dyrekcji Ilnej Kontrolli Sekcji wypłat, zawiadania ni-

niejszym prawnym Posiadaczów Dowodów Kommissji Centralnej Likwidacyjnej wzamian za Obligacie Pragskie wydanych, iż Kassa Jeneralna Królestwa Polskiego otrzymała upoważnienie do wypłacenia procentu rocznego, za czas od 1 Lipca 1826 do ostatniego Czerwca 1827. Prawni więc posiadacze powyżej rzeczonych dowodów, po odebraniu należytości swych sami osobiście lub przez umocowanych Plenipotentów, do tejsz Kassy zgłosić się mogą. — W Warszawie dnia 20 Lipca 1827 r. — Radca Stanu Prezydent *Woyda*. — Sekretarz Ilny G. Jahołkowski.

Okropne widowisko wczoraj miała tutejsza stolica! Około godziny w pół do 2giej z południa wybuchnął pożar przy ulicy *Gesiej* w fabryce sukna P. *Frenkla*. Prawie w oka mgnieniu gwałtowny płomień ogarnął całą budowę. Trudno opisać jak przerażający był widok, gdy w tym ogromnym 7mio piętrowym gmachu mającym do 300 okien, z każdego ogień wybuchnął! Dym powstał tak gęsty, że zaćmił powietrze, a o 100 kroków dla nadzwyczajnego gorąca przystąpić nie było można. Powiększyła się okropność widoku gdy ogień dostał się do składów oleju, smoły i wełny. Szkody są miljonowe. Spaliły się oraz przyległe drewniane zabudowania, a chociaż skry padały nawet w odległemi miejsca, gorliwy ratunek niedozwolili rozszerzyć się pożarowi iednemu z najgwałtowniejszych.

Dla niepogody wczorajszej, nowe widowisko *Gody w Niepołomicach*, mające być, dane

w Amfiteatrze Łazienkowskim, odłożono do następnej Niedzieli. — *Nów* jutro o godzin: 2, min: 8 po północy. Wczoraj w południe ciepła było stopni 19. —

Właściciel Menażerji ma zaszczyt donieść Szano: Publi: iż jutro odbędzie się pierwszy raz *ogólne karmienie* zwierząt, gdzie zarazem obuczenie 4ch dzikich istot okazaniem zostanie. Poczem więz *grzechotnik* Łszy raz-wraz z innem węzłami pławiony i żer im podawany będzie. —

W *Suwałkach* znajduje się nowo przybyłe towarzystwo Dramatyczne Polskie. D. 8 b. m. przedstawiło Komedję *Gdzie też to nasi mężowie chodzą?* (jest to znana i drukowana Komedja *Wolny mularz*) po niej nastąpiła iak afisz donosi bardzo zabawna Komedja, *Sposób nabycia posagu* i Opera *Echo w lesie*. Miejsce teatru jest w domu Starozakonnego *Kadysza*, a bilety przedają się w domu *Ejzyka*. Role w tych sztukach grane były przez PP. *Smiałkowskiego*, *Jacysnowskiego*, *Burdzińskiego*; tudzież i *Panie Lasockę* i *Burdzińską*. Jeden z znawców obiecał udzielić dalszej wiadomości o tem towarzystwie, które przybrało tytuł *Teatru Narodowego!*

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

W wielu miejscach *Francji* panowały znowu straszliwe grzmoty, a burze, niestychane zrządziły szkody. — Donoszą z *Rzymu* że dnia 27. z. m. odbyło się w Kaplicy *Syxtusa* w Watykanie nabożeństwo żałobne za dusze zmarłego Króla Portugalskiego *Jana IV*, na którym znajdowali się *Ojciec S.*, *Kardynałowie* i wyższe duchowieństwo. — W *Łondynie* odbywają się częste rady gabinetowe, które iak utrzymują tyczą się interesów *Portugalji* i *Greji*. — Potwierdza się, że ciągle trwają niepokojności w prowincjach *Buenos Ayres*. — *Admirał* francuzki *Ryni*, miał żądać od *Wi-*

ce Króla Egiptu, żeby odpływ floty egipskiej przeznaczonej dla syna iego *Ibrahima Baszy do Morei*, wstrzymany został przez 3 miesiące wporcie *Alexandriji*. — Dnia 8 z. m. przybył do *Munich* 11to letni syn sławnego *Marka Bozarysa*, w towarzystwie pewnego *Suleoty* który częstokroć walczył obok ojca iego. Mówią że to dziecko mające pod szczególną opieką pobierać edukacją w tej stolicy, jest nadprzeziębne, a iego towarzyszy ma mieć postać bohaterską. — Donoszą z *Lisbony* że według odebranych wiadomości z *Porto*, posłano z tego miasta iak najspieszniej oddział wojska wraz z parkiem lekkiej artylerji do *Szwes*, gdyż od strony granicy *Portugalskiej*, miały się na nowo pokazać burzliwe poruszenia. — Donoszą z *Hiszpanji*, że Minister wojny będzie oddalony, jednak dotąd niewiadomo kto zastąpi iego miejsce. — Ciągłe panują choroby w korpusie obserwacyjnym *Hisz*: Lekarze wysłani z *Madrytu* dla wybadania rodzaju tych chorób, oświadczyli, że jedni mają świerzbę, a drudzy zaraźliwą febrę. — Listy z *Korsu* donoszą d. 23 z. m. że angielski Wice Admirał *Konrygton* odebrał nagle rozkazy dla głównie dowodzącego Admirała okrętów angielskich, żeby ten popłynął iak najspieszniej ku *Dardanellom*, gdzie ma zgromadzić okręty będące pod iego rozkazami.

Donoszą z *Ameryki południ*: że nastąpi wojna między *Peru* i *Kolumbią*. Potwierdza się o złożeniu urzędu Prezydenta przez *Boliwarą*. Słychać że między *Brazylią* a zjednocz. stanami *Ameryki północ*: nastąpiło z. iekne porozumienie się, z korzyścią dla obu krajów. — Donoszą z *Szwajcarji* że *Landmann Sydler* przybył d. 24 Czerwca do *Appenzell*, nie znalazł on tam żadnego widocznego nieporządku, lecz rząd od d. 18 zupełnie nieczynny. Dnia tego odbywało się posiedzenie wiel-

kiej rady, które, w skutek kilku roztrząśnień, przedłużyło się aż do wieczora. Wtenczas to 100 do 300 ludzi niezadowolonych, iak się zdaie, z mających wyjść postanowień, z wielkim krzykiem uderzyło na gmach posiedzeń rządu, wyparło drzwi do sali radnej, znieważało, groziło członkom, a nawet Prezes został uderzony. Od tej chwili, rada obawiając się powtórzenia takowych gwałtownych wypadków, nie zgromadzała się już, lecz przyzywała pomocy związkowej, i żądała od reprezentanta dyrektorjatu aby polecił badanie. P. *Landamann Sydler* postanowił, aby niezwłocznie rada została zwołana dla przedstawienia i umówienia się z nią względem środków dążących do przytłumienia tego nieporządku. Rada zgromadziła się d. 26, a odebrawszy listy wierzytelne od reprezentanta związkowego, wydała rozkaz aby wielka rada zwołana była nadzień 28. Badanie względem tych burzliwych wydarzeń zaczęło się d. 27. Rządca w *Ausser Rhoden* wezwał przez proklamację swych podwładnych, aby się nie mieszało do nieporządku który wszczął się w *Inner Rhoden*.—Trybunał *Duński* w *Friedericia* skazał na śmierć dwóch braci przekonanych o pobicie ojca.— Gdy, w Marcu 1825 roku, na okręcie *Kent*, płynącym do Indji wschodnich, wybuchnął pożar, Pułkownik *Makgregor* napisał w prędkości o zdarzeniu ten raport, i wrzucił takowy w dobre zatłkanej butelce w morze pod adresem ojca swego do Szkocji. Jak wiadomo, osada okrętu *Kent* została szczęśliwie uratowana przez bryg *Kiambrja*, i officer wspomniony znajduje się teraz w *Barbados*. Odwiedzając w Październiku r. z. swego przyjaciela, znalazł na brzegu ową butelkę, którą sam był wrzucił do morza. w 19 miesięcy przepłynęła przez morze *Atlantyckie*.

Woda Salcerska.— Już nadszedł pierwszy znaczny jej transport. Główny skład dołożwszy wszelkich starań, aby Szanowna Publi: zupełnie zadowolnioną była, nieszczęśliw wydatków by tylko niniejszą Wodę w tak krótkim czasie z właściwego źródła tu sprowadzić, co znacznie kosztą powiększyło, oczem WW. Doktorowie sami się przekonali. Pomimo tego, skład mając iedynie na celu, aby ile możliwości cierpiącej ludzkości sprawić ulgę i każdemu dać łatwiejszy sposób nabywania tej wody, cenę onej o gro. 10 powiększył, upraszając przytem Szano: Publi: aby do załączonego przy dzisiejszym Kurjerze *prejskurantu* zastosować się raczyła. Dla wiadomości Szano: Publi: nadmieniam się, iż Administracja tegoż źródła zapobiegając wszelkiemu złaższowaniu wody w drodze, szczególnym swoim znakiem bańki ocehowała. Osoby na prowincji zlecenia swe wprost do składu mego nadsyłający, niech będą przekonane o akuratności i staranności w uiszczeniu się z takowych. Za świeżość wszystkich tu w prejskurancie wyszczególnionych Wód ręczy. — Skład Główny Wód Mineralnych naturalnych w Królestwie Polskiem, przy Handlu Korzennym i Winnym *M. B. Gordon Wdowy*.— *Bernard Mathias Gordon*.

DONIESIENIA.

Urząd Muncypalny M. S. Warszawy.

Stosownie do przepisów Lombardowi Miasta Stołecznego Warszawy służących podaje do wiadomości publicznej a mianowicie osób interessowanych: Imo) Ze Licytacja na fauty w rzeczonym Instytucie zastawione iako to: na srebra różnego gatunku i kształtu Sygnety, Brylanty, Perły, Zegarki, Suknie, Bieliznę stołową i wszelkiego rodzaju precjoza, których Właściciele w oznaczonym czasie wykupić lub prolongować zaniedbali rozpocznie się w dniu 3 Września r. b. i aż do czasu zupełnego onych wyprzedania codziennie od godziny 8 zrana do 1szej z południa w zwykłym lokalu Lombardowym w Ratuszu Głównym

przy ulicy Senatorskiej położonym odbywać się będzie, życzący więc sobie nabyć rzeczonych przedmiotów zechcą się zgłosić w miejscu i czasie wyżej wyrażonym. 2do) Ze termin ostateczny do wykupienia lub prolongowania wzmiankowanych fantów pod Licytacją podpadających do dnia 25 Sierpnia r. b. oznaczonym został, dla tego więc Interessanci a mianowicie Właściciele takowych przed upłynieniem powyższego terminu do Kasy Lombardu zgłosić się i fanty wykupić lub prolongować powinny. 3tio) Ze ci wszyscy którzy zaniebdawszy dotąd wykupna lub prolongowania fantów swoich wczasie przyzwoitym tyle jeszcze na własny interes obojętnemi będą że zaniebdają korzystać z czasu wyżej oznaczonego do wykupienia albo zaprolongowania zastawionego, a mianowicie który takowego wykupna lub prolongacji przed dniem 25 Sierpnia r. b. niedopelnia, sami tylko sobie będą musieli przypisać winę gdy po upłynieniu tego ostatecznego terminu pomienione fanty przedane zostaną. 4to) Ażeby się nikt z osób interessowanych niewiadomością o niniejszym obwieszczeniu wymawiać w czasie niemogł, takowe przez pisma publiczne tutajsze iako to: Gazetę Warszawską, Korespondenta, Monitora i Kurjera Warszawskiego tudzież Gazetę Polską trzykrotnie do wiadomości powszechnej podaje, niemniej przez wywieszenie drukowanych egzemplarzy onego w miejscach publicznych i obwołanie przy tablicy ogłoszonym zostanie. — Warszawa dnia 19 Lipca 1827 roku. — Rada Stanu Prezydent *Wojda*. — Sekretarz Jeneralny *G. Jakótkowski*.

Ruczyński Patron przy Trybunale Cywilnym W. M. odmienił swe dotychczasowe mieszkanie z domu Nr 550, do domu przy ulicy Sto Jerskiej Nr 1773, oczem z powodu obranych u niego zamieszkań w interessach prawnych zawiadomia.

W dniu 22 Lipca o godzinie 11 rano zgubiona w Kościele Kapucynów lub wychodząc, i idąc ulicą Miodową, na Senatorską, Bieleńską, przez Tiomackie na Leszno, Branaoletka brązowa szeroka z kamieniem zielonym. Uczciwy znalazca zechce oddać pod Nr 655, na Lesznie na izie piętro za przyzwolitą nagrodą.

Ktoby życzył wejść w zamian kamienicy za wieś wartującą 150,000, mającą Kościoły 2, ogród włoski z oranżeryą, sadzawkę, wodą zawsze świeżą płynącą, drzew owocowych najpiękniejszy gatunek domy marmrowane, lasy, morgów ziemi 1342, młyny, karczmy, łąki i wszelkie dogodności do gospodarstwa, iakich tylko potrzeba, gospodarzy 40 ciągłych. — Oraz ktoby

zyczył nabyć gruntu wieczyście Morg za złp. 4 bez wszelkich powinności prócz czynszu. Życzący wejść w układy, raczą zostawić adres w Drukarni Kurjera.

Ktoby sobie życzył mieć Osobę płeć żeńskiej, w średnim wieku, posiadającą igzyki *polski, francuzki i niemiecki* do dozoru *Panienek*, wychowania, ułożenia i zupełnie zastąpienia miejsca *Matki*, która pełniła już ten obowiązek w znacznych domach i umiała zjednać sobie chlubne świadectwa; raczy się udać pod *Ner 105* przy ulicy *Piwniej* na drugie piętro.

Summa 1000 dukatów w złocie na hypotecę dóbr Pszonki w Powiecie Garwolińskim Województwie Podlaskiem leżących, przez podział Familijny na schedę W. z Maszkowskich Pelczyńskiej przypadłych, lokowana wraz z procentem od niej po 5 od 100 od Sgo Jana r. b. rocznie zaległym; do przedania pod korzystnymi warunkami. Życzący sobie nabycia po przejrzeniu hypoteki w Siedlech, udać się raczy do Właściciela tej Summy Władysława Rychłowskiego przy ulicy Rynek Nowego Miasta w Warszawie w domu Nr 312 mieszkającego.

Przy ulicy Świętokrzyskiej Nr 1337 na dole, iest do sprzedania dwadzieścia kilka obrazów olejnych za za pomiarną cenę; do godziny 10 rano, najlepiej is obejrzeć można.

Zapozwoleniem Zwierzchności. Proszek do farbowania włosów. Uwiadomia się Sza; Publ: iako u niżej podpisanego, preperuje się Proszek z różnych pachniających ziół botanicznych, które włosy rude, siwe, lub innego koloru na głowie, faworytach i wąsach będące na czarno, iakniej lub ciemniej na zawsze farbować można. Tenże Proszek przez W. Fizyka Miasta tutejszego examinowany i za nieszkodliwy uznany i aprobowany, na przedanie którego otrzymałem patent. Flaszeczka tego Proszku z moją pieczęcią i przepisem użycia po złp. 3 sprzedaje się u P. Thugut Kupca tutejszego, w sklepie na rogu ulicy Piwniej przeciwko Zamku Nro 30. — A. Dolinowski ulica Dunaj Nr 153.

TEATR: Jutro przedostatnie widowisko J. Pani *Dąźwił*. W igzycy włoskim scena *Liry: Sufa* z chórami, muzyka P. Morłaki Kapelmistrza Króla Saskiego. Nowa *Krotofila Pasztet* z *Wegorza* w igzycy francuz; i na żądanie, Obrazy ułożone z żywych osób.